

Antysemicki plakat zerwaliśmy ze słupa przy żyrardowskim dworcu kolejowym

data aktualizacji: 2019.03.05 autor: Włodzimierz Szczepański



Forma plakatu, wielka gwiazda Dawida i dopisek nie zostawia złudzeń w Żyrardowie pojawili się naziści. Po raz kolejny.

- Niniejsza nieruchomość może zostać przekazana na poczet zaspokojenia roszczeń żydowskich w Polsce - czytamy na dole plakatu, wplecione w treść informacyjną.

Forma plakatu nawiązuje do starych obwieszczeń okupacyjnych. Może sugerować, że to oficjalne urzędowe. Zrobiliśmy z nim porządek. Zerwaliśmy ze słupa przy żyrardowskim dworcu kolejowym. Poinformowaliśmy też straż miejską. Już nawet obklejanie ogłoszeniami miejsc do tego nieprzeznaczonych jest naruszeniem prawa.

- Wyślę tam patrol, sprawdzimy - Magdalena Popowczak, naczelnik Wydziału Prewencji. Straży Miejskiej w Żyrardowie zapewniła "Głos Żyrardowa i Okolicy".

Na pseudoobwieszczeniu nie ma autorów. Smutne, że plakaty pojawiły się w rocznicę zagłady

naszych sąsiadów. W dniach 7-11 lutego 1941 roku okupant pognął do wagonów **3700 mieszkańców Żyrardowa.**

To kolejna akcja nazistów w Żyrardowie. Niemal rok temu [pisaliśmy o Szturmowcach](#) obkleili rasistowskimi plakatami m.in. biuro firmy, które sprowadzało obcokrajowców do Polski.

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/31173-antysemicki-plakat-zerwalismy-ze-slupa-przy-zyrardowskim-dworcu-kolejowym>